

# Ach, ta przecudna, cicha łąka...





MARIA KONOPNICKA

## Ach, ta przecudna, cicha łąka...

Ach, ta przecudna, cicha łąka,  
Gdzie myśl się moja we snach błąka,  
Gdzie marzeń płynie zdrój...  
— Anioły po niej chodzą rano  
Ścieżyną w perły usypaną,  
Cały ich chodzi rój.

Anioł, Sen

Do stóp aniołom wieją szaty,  
W tulipanowe zwite kwiaty,  
W irysów długi pąk...  
Z barków im skrzydeł wieją tęcze,  
Pióreczek pawich półobrzęcze,  
A lilie kwitną z rąk.

Kwiaty

Ani się modlą, ani kłonią,  
Same są światłem, cudem, wonią,  
Same są hymnem łask...  
Przedporankową, błogą ciszą,  
Wszechukojeniem świata dyszą,  
Jutrzenny roniąc blask.

Dobro, Piękno, Niebo

Piersi im pasze stuła złota,  
Chodzą anioły jasne Giotta<sup>1</sup>  
Na tłach szmaragdów, róż...  
Spokojne chodzą i bezpieczne,  
Nim wsiąkną w jakieś drogi młeczne,  
Nim buchnie hejnał zórz.

Sztuka

\*

Ach, ta przecudna, cicha łąka,  
Gdzie myśl się moja we snach błąka,  
Jak lekki tuman mgły...  
— Szatan tam po niej chodzi nocą,  
Gdy się stokrocie gwiazd rozzłoć,  
I roni gorzkie łzy.

Melancholia, Noc

Tęsknota, Rozpacz

Łzy, Szatan, Grzech

Z zwieszoną głową chodzi blady,  
A gdzie anielskie ujrzy ślady,  
Zgubionych lilii pęk,  
Przypada usty gorącemi<sup>2</sup>

<sup>1</sup> Giotto di Bondone (1266–1337) — włoski malarz i architekt; odszedł od tradycji bizantyjskiej, czym przyczynił się do rozwoju nowożytnego malarstwa we Włoszech. [przypis edytorski]

<sup>2</sup> gorącemi — dziś popr.: gorącymi. [przypis edytorski]

Do tej ścieżyny, do tej ziemi,  
Wybuch w głośny jęk.

I w płacz uderza, w głośnie łkanie,  
I śniade czoło kloni na nie,  
Całuje ślady stóp...  
Bez dumy płacze i bez mocy,  
Aż zajdzie w pomierzch<sup>3</sup> czarnej nocy,  
Jak w najczarniejszy grób.

\*

A zaś anioły idą rano  
Ścieżyną w perły usypaną,  
Rój cały chodzi rad...  
Wtem nagle ujrzą łzy szatana,  
I upadają na kolana,  
By zetrzeć z ziemi ślad.

I myją go rannemi<sup>4</sup> rosy  
I ocierają w złote włosy,  
W lilie kwitnące z rąk...  
I ocierają w jasne szaty,  
W tulipanowe zwite kwiaty,  
W irysów długi pąk.

I osuszają stułą złotą  
I stopeczkami trawy gniołą,  
By łez tych zatrzeć grzech...

\*

— A tam, gdzie mdleją nocy cienie,  
Jęk z mroków słyhać i westchnienie  
I gorzki, gorzki śmiech.

Śmiech, Smutek

*Rzym d. 12/I 1907.*

---

<sup>3</sup>*pomierzch* (poet.) — mrok, ciemność. [przypis edytorski]

<sup>4</sup>*rannemi* — dziś popr.: rannymi. [przypis edytorski]

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/konopnicka-ach-ta-przecudna-cichalaka>

Tekst opracowany na podstawie: Maria Konopnicka, *Poezye*. T. 7, oprac. Jan Czubek, wyd. zupełne, krytyczne, Gebethner i Wolff, Warszawa-Kraków 1915.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN. Utwór powstał w ramach "Planu współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 roku" realizowanego za pośrednictwem MSZ w roku 2014. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o "Planie współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r."

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aneta Rawska, Katarzyna Dug, Marika Langot, Paulina Choromańska.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

**Wspieraj Wolne Lektury** i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.